

Sygn. akt I ACa 729/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Paweł Rygiel (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Hanna Nowicka de Poraj
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa S. B.

przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Aresztu Śledczego w K.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 11 lutego 2013 r. sygn. akt I C 2844/11

1. **oddala obie apelacje;**

2. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

sygn. akt I ACa 729/13

UZASADNIENIE

Powód S. B. domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa – Dyrektora Aresztu Śledczego w K. kwoty 217.000 zł. Zgłoszone roszczenie wiązał z jego pobytem w Areszcie Śledczym w K., przy czym odwoływał się do takich podstaw naruszenia jego praw jak: przebywanie w celi z osobą palącą papierosy, umieszczenie go – jako osoby poruszającej się na wózku inwalidzkim – w celi znajdującej się na piętrze, wypowiedanie w stosunku do niego słów poniżających go, brak odpowiedniego leczenia, brak dostępu do posług religijnych, przebywanie w celi nie odpowiadającej normom co do powierzchni na jednego osadzonego. W związku z tym powód wskazał, że domaga się zadośćuczynienia za przeżyty stres, narażenie go na ryzyko zachorowania na raka, poniżające traktowanie. W dochodzonej kwocie mieści się także kwota 10.000 zł odszkodowania za uszkodzenie wózka inwalidzkiego i zniszczenie ubrania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził do strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2013 r., w pozostałej części powództwo oddalił i nie obciążył powoda kosztami procesu.

Sąd I instancji poczynił następujące ustalenia faktyczne.

Powód przebywał w Areszcie Śledczym w K. od dnia 12 marca 2010 r. do dnia 8 grudnia 2011 r. Został zaliczony do I grupy izolacyjnej. Z polecenia służby zdrowia był zakwaterowany w celi izby chorych.

W okresach od dnia 12 marca 2010 r. do 26 marca 2010 r. oraz od dnia 26 marca 2010 r. do 9 kwietnia 2010 r., na mocy decyzji dyrektora Aresztu powód został umieszczony w warunkach izolacji, w których powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosi poniżej 3 m², nie mniej niż 2 m², a to ze względu na brak wolnych miejsc w celach mieszkalnych i brak możliwości przetransportowania powoda do innej jednostki, w której powód miałby zagwarantowaną normę powierzchniową. Od wydanych w tym przedmiocie decyzji powód nie odwołał się.

W dniu 17 marca 2010 r. przeprowadzono badanie psychiatryczne powoda, w dniu 23 marca 2010 r. – konsultację neurologiczną, w dniu 28 czerwca 2010 r. wykonano u powoda tomografię komputerową kręgosłupa lędźwiowego. Następnie w dniach 22 lipca i 30 lipca 2010 r. powód był konsultowany neurochirurgicznie, a w dniu 2 sierpnia 2010 r. sporządzono świadectwo lekarskie celem ustalenia terminu przyjęcia powoda na rehabilitację kręgosłupa i zabiegi fizykoterapeutyczne do oddziału szpitalnego. W dniu 31 sierpnia 2010 r. powód ponownie był konsultowany neurologicznie, a w dniu 27 września 2010 r. psychiatrycznie z rozpoznaniem: zaburzenia lękowo – depresyjne. Od 18 lutego 2011 r. do 21 kwietnia 2011 r. powód przebywał w Oddziale (...) (...) Zakładu Karnego nr (...) w Ł. z rozpoznaniem: przewlekły zespół bólowy kręgosłupa, choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa lędźwiowego, dyskopatia, stan po przebytych urazach komunikacyjnych w 1999 r. i 2005 r. Podczas pobytu w szpitalu powód uzyskał konsultację ortopedyczną, neurologiczną, okulistyczną, dermatologiczną oraz leczenie farmakologiczne i rehabilitacyjne.

W czasie pierwszego osadzenia w celi nr 22, powód przebywał razem z D. Z., który palił papierosy. W celi nr (...) powód przebywał z A. J., który palił papierosy. Od 14 września 2011 r. powód przebywał w jednej celi (nr (...)) z A. B., który również palił papierosy. Powód zgłaszał skargi z tego powodu. Nie przynosiły one jednak żadnego rezultatu.

Oceniając zgromadzony materiał dowodowy Sąd Okręgowy wskazał, że nie dał wiary powodowi w zakresie jego twierdzeń dotyczących ublizania mu przez funkcjonariuszy Aresztu Śledczego oraz zniszczenia wózka inwalidzkiego powoda podczas znoszenia go po schodach w Areszcie, te okoliczności nie znalazły bowiem potwierdzenia w żadnym innym z pozostałych przeprowadzonych przez Sąd dowodów. Natomiast twierdzenia powoda, iż był przez funkcjonariuszy torturowany poprzez to, że nie mógł uczestniczyć we mszy, Sąd uznał za subiektywną ocenę powoda.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, odwołując się do treści art. 417 kc, 361 kc i 448 kc, uznał zgłoszone roszczenie za częściowo uzasadnione, a to w tym zakresie, w którym podstawą zgłoszonego roszczenia jest twierdzenie, że powód jako osoba niepaląca przebywał w celi z osobami palącymi. Sąd wskazał, że zgodnie z § 6 ust. 1 i 2 zarządzenia nr (...) dyrektora Aresztu Śledczego w K. w sprawie ustalenia porządku wewnętrznego - palenie wyrobów tytoniowych w AŚ w K. było dozwolone tylko w wyznaczonych celach w oddziałach mieszkalnych, a w celach przeznaczonych dla osób niekorzystających z takich wyrobów było ono zabronione. Funkcjonariusze pozwanego nie mogą jednak ograniczać się do formalnego wydzielenia pomieszczeń dla palących i niepalących, ale zobowiązani są czuwać nad tym, aby zasady dotyczące rozdzielania tych dwóch kategorii osadzonych były rzeczywiście przestrzegane. Skoro zatem w sprawie zostało wykazane, że powód przebywał w celach z osobami palącymi oraz zgłaszał ten fakt funkcjonariuszom, a strona pozwana nie przestrzegała w tym zakresie obowiązujących uregulowań prawnych, to doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci zdrowia oraz godności.. Z tego tytułu, uwzględniając rodzaj dobra, które zostało naruszone, stopień nasilenia ujemnych przeżyć psychicznych doznawanych przez powoda wskutek konieczności wdychania dymu i braku reakcji pozwanego na jego skargi z tego tytułu, Sąd zasądził na jego rzecz zadośćuczynienie w wysokości 5.000 zł.

Roszczenie powoda, w pozostałej części, Sąd uznał za niezasadne.

Sąd odnotował, że w sprawie bezsporne było, iż przez 28 dni powód przebywał w celi w warunkach, w których na jednego osadzonego przypadało mniej niż 3 m². Jednakże takie działanie strony pozwanej nie było bezprawne, skoro znajdowało umocowanie w art. 110 kkw, zgodnie z którym dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić skazanego na czas określony nie dłuższy niż 90 dni, z zachowaniem pozostałych wymagań, w celi mieszkalnej, w której na jednego skazanego przypada powierzchnia poniżej 3 m², nie mniej jednak niż 2 m², oraz precyzuje szczególne sytuacje, w których może to nastąpić.

Sąd nie dopatrywał się naruszenia dóbr osobistych powoda w fakcie umieszczenia go w celi znajdującej się na piętrze, w szczególności przy ocenie, że takie umieszczenie nie stanowiło zagrożenia jego bezpieczeństwa.

Nie znalazł także Sąd podstaw do uznania, że pozwany dopuścił się naruszenia dobra osobistego powoda poprzez uniemożliwienie mu wykonywania praktyk religijnych. Z zeznań samego powoda wynika, że podczas pobytu w celi nr (...) był dwukrotnie doprowadzony na mszę, podczas pobytu w celi(...)brał udział we mszy raz, w celi (...)– 2 razy. Nadto, powód jako osoba tymczasowo aresztowana był zaliczony do I grupy izolacyjnej i podlegał ograniczeniom z tym związanym. Skoro w AŚ w K. jednorazowo osadzonych jest około 1.000 osób, musi to rodzić pewne ograniczenia w dostępie do udziału we mszy w kaplicy. Nie wykluczało to jednak możliwości korzystania z indywidualnych usług kapelana oraz słuchania mszy przez głośnik w celi.

Wreszcie, Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia, że podczas pobytu w Areszcie Śledczym w K. doszło do pogorszenia stanu zdrowia powoda.

Odnośnie roszczenia o zasądzeniu kwoty 10.000 zł tytułem odszkodowania Sąd wskazał, że powód nie wykazał w jakikolwiek sposób faktu doznania przez niego twierdzonej szkody.

Od powyższego orzeczenia apelacje wniosły obie strony.

Powód, zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo, wniósł o jego zmianę i zasądzenie całej dochodzonej przez niego kwoty. Apelujący podtrzymał wszystkie dotychczas zgłoszone twierdzenia, kwestionując ocenę Sądu, iż nie doznał krzywdy uzasadniającej zasądzenie zadośćuczynienia w pełnej wysokości.

Strona pozwana, zaskarżając wyrok w części uwzględniającej powództwo, zarzuciła:

- naruszenie prawa procesowego tj. podstawowych reguł prawa dowodowego, w tym art. 233 kpc, art. 6 kc i art. 328 2 kpc poprzez ich niezastosowanie lub nieprawidłowe zastosowanie, w tym dokonanie wadliwej, sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, pominięcie przy rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy części dowodów, ograniczenie oceny wiarygodności świadków do ich relacji do stron postępowania oraz błędne przyjęcie, iż osoby z którymi powód wspólnie przebywał w celi mieszkalnej są świadkami w pełni obiektywnymi, nieustalenie źródła informacji podawanych przez świadków zawnioskowanych przez powoda, przerzucenie na stronę pozwaną konsekwencji nieudowodnienia w procesie twierdzeń, z których powód wywodzi skutki prawne, bezkrytyczne przyjęcie twierdzeń powoda odnośnie zgłaszania skarg, oparcie ustaleń faktycznych wyłącznie na twierdzeniach powoda, brak wyjaśnienia w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których zeznania powoda odnośnie przebywania z osobami palącymi zasługiwały na wiarę, przedstawienie w uzasadnieniu wyroku ustalonego stanu faktycznego i zbiorcze powołanie dowodów, z których ten stan miałyby wynikać, bez analizy poszczególnych dowodów przeprowadzonych w sprawie oraz bez uwzględnienia faktu, że dowody powołane w uzasadnieniu przyjętych ustaleń faktycznych pozostawały w sprzeczności z podanymi ustaleniami;

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 417 kc poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, a to przez przyjęcie, iż działania organów władzy publicznej były niezgodne z prawem, pomimo osadzenia powoda z osobami, które złożyły

oświadczenie, że są osobami niepalącymi i których nie można było uznać za osoby palące i osadzić z innymi osobami palącymi, do czasu złożenia przez innych osadzonych skargi ze wskazaniem osoby, która naruszała zakaz palenia;

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 24 § 1 zd.3 kc w zw. z art. 448 kc poprzez ich nieprawidłowe zastosowanie i przyznanie powodowi zadośćuczynienia pieniężnego pomimo braku jakichkolwiek ustaleń faktycznych odnośnie poniesienia przez powoda krzywdy i jej rozmiarów oraz bez uwzględnienia okoliczności sprawy, w tym niezgłaszania przez powoda formalnych skarg odnośnie rzekomego naruszania zakazu palenia przez innych osadzonych oraz wniosków o przekwaterowanie.

Apelująca strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacje obu stron są bezzasadne.

W oczywisty sposób nie może odnieść skutku zarzut apelującego Skarbu Państwa naruszenia art. 328 § 2 kpc. Skuteczność przedmiotowego zarzutu ograniczona jest do sytuacji, w której treść uzasadnienia skarżonego wyroku uniemożliwia kontrolę instancyjną. W systemie apelacyjnym, w którym Sąd II instancji jest sądem merytorycznym a postępowanie odwoławcze jest kontynuacją postępowania przed sądem pierwszoinstancyjnym, uchybienia w formie uzasadnienia, nieprowadzące do trudności w identyfikacji motywów rozstrzygnięcia sprawy, nie mają znaczenia dla możliwości rozpoznania apelacji. W tym kontekście wskazać należy, że z treść uzasadnienia Sądu Okręgowego w oczywisty sposób wynika treść dokonanych ustaleń oraz motyw, którymi kierował się Sąd przy dokonywaniu oceny prawnej. Pomimo tego, że w istocie, część ustaleń faktycznych nie została przez Sąd wyodrębniona, a połączona z rozważaniami prawnymi, to nie ulega wątpliwości, jakie fakty, będące podstawą wyrokowania, Sąd I instancji uznał za udowodnione. Podobnie, nie budzi wątpliwości, które z dowodów były podstawą poczynienia ustaleń faktycznych, jakkolwiek sama ocena dowodów jest niepełna i rozproszona. Nie zachodzą zatem żadne trudności w zidentyfikowaniu motywów zaskarżonego wyroku. Nadto, w systemie apelacyjnym, Sąd II instancji ponownie weryfikuje podstawę faktyczną wyroku, co skutkuje przyjęciem, że ewentualne uchybienia w konstrukcji uzasadnienia nie mają wpływu na rozpoznanie apelacji.

Ustalenia dokonane w pierwszej instancji Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne. Oparte zostały na wszystkich przeprowadzonych dowodach, których ocena – w świetle art. 233 § 1 kpc – nie budzi zasadniczych zastrzeżeń.

Odnośnie okoliczności faktycznych istotnych dla rozpoznania apelacji strony pozwanej, ustalenia te sprowadzają się do odnotowania, że powód we wskazanych okresach czasu przebywał w oznaczonych celach jako osoba niepaląca z osobami palącymi oraz, że zgłaszał ustnie ten fakt funkcjonariuszom Aresztu Śledczego.

Kwestionowane przez apelującą pozwaną ustalenie przebywania powoda z osobami palącymi nie budzi wątpliwości. Wynika z zeznań samego powoda jak i zeznań zawnioskowanych przez niego świadków. Oczywiście chybnym jest zarzut pozwanego Skarbu Państwa, że powołani przez powoda świadkowie posiadali informacje wyłącznie ze słyszenia. Świadek S. Ł. zeznawał o faktach, z którymi zetknął się osobiście, skoro wskazał, że był umieszczony w jednej celi z powodem oraz niejakim J., który palił papierosy. Podobnie, własne doświadczenia w tym zakresie relacjonował świadek P..

Osobną kwestią jest ocena wiarygodności przedmiotowych zeznań. Art. 233 § 1 kpc wymaga dokonania oceny w świetle całokształtu materiału dowodowego, przy uwzględnieniu zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. W tym kontekście, podnoszona przez stronę pozwaną wątpliwość, iż osoby, z którymi powód wspólnie przebywał w celi mieszkalnej nie są świadkami w pełni obiektywnymi, stanowi tylko jeden z elementów dokonywanej oceny dowodów. Z tych samych przyczyn „nie w pełni obiektywnymi” osobami są świadkowie zaferowani przez stronę pozwaną tj. funkcjonariusze Aresztu Śledczego, jako osoby podległe służbowo stronie pozwanej, jednocześnie których działania podlegają ocenie w sprawie. Na tym właśnie polega problem oceny dowodów, by dokonując ustaleń faktycznych

przyjąć, które ze środków dowodowych, w kontekście treści pozostałych dowodów i w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego, zasługują na przypisanie im wiarygodności.

W tym stanie rzeczy podzielić należy ocenę Sądu I instancji, że zeznania powoda oraz wskazanych wyżej świadków dawały podstawy do ustalenia, iż powód przebywał w celach z osobami, które faktycznie paliły papierosy. Strona pozwana w istocie nie wypowiedziała się co do twierdzeń powoda, że współosadzeni z powodem D. Z., A. J. i A. B. faktycznie palili papierosy, ograniczając się do wskazania, iż osoby te, według dokumentacji Aresztu Śledczego, zadeklarowały się jako osoby niepalące. Zważyć zatem należy, że z przedłożonych przez stronę pozwaną dokumentów wynika, iż D. Z. w okresie do 2 sierpnia 2010 r. deklarował, iż pali tytoń, następnie w okresie od 23 sierpnia 2010 r. do 22 września 2010 r. określić się miał jako osoba niepaląca, by od dnia 24 września 2010 r. ponownie wskazać, iż jest osobą palącą. Podobnie A. B. aż do 28 października 2010 r. figurował w dokumentach Aresztu Śledczego jako osoba paląca, by następnie zadeklarować, że nie pali tytoniu. Podkreślenia przy tym wymaga, że deklaracje przez w/w osoby, iż są niepalącymi pokrywa się z okresem przebywania we wspólnej celi z powodem. W tym stanie rzeczy zasady doświadczenia życiowego wskazują, że osoba paląca, która następnie złożyć miała deklarację, że nie pali, w rzeczywistości ma trudności w powstrzymaniu się od palenia tytoniu. Wiarygodne są zatem zeznania powoda i świadków, że pomimo składanych deklaracji w/w osoby w rzeczywistości paliły papierosy przebywając w celach dla niepalących.

Brak jest jakichkolwiek podstaw do odmowy wiarygodności zeznaniom powoda w tej części, w której twierdzi, iż zgłaszał ustnie funkcjonariuszom fakt palenia tytoniu przez współosadzonych. Całokształt złożonych przez niego zeznań wskazuje, iż problem palenia tytoniu w jego obecności miał dla niego istotne znaczenie, logicznym zatem pozostaje, że w przypadku zdarzeń palenia w celi w jego obecności odpowiednie uwagi zgłaszał do funkcjonariuszy.

Poczynienie powyższych rozważań powoduje, że oczywiście bezzasadne są zarzuty strony pozwanej sugerujące, że przerzucono na nią ciężar dowodu twierdzeń, z których powód wywodził skutki prawne. Przeciwnie, to ocena przeprowadzonych w sprawie dowodów dała podstawę do poczynienia spornych ustaleń. W kontekście tej argumentacji niezrozumiałe jest twierdzenie apelującej, że Sąd poczynił ustalenia wyłącznie na podstawie twierdzeń powoda. Wystarczające w tym zakresie jest odnotowanie, że zeznania powoda są dowodem, który podlegał ocenie wedle reguł wyznaczonych art. 233 § 1 kpc.

Prawidłowe są ustalenia Sądu I instancji także w tej części, w której były one podstawą oceny bezzasadności roszczenia powoda. W tym zakresie wystarczające jest odwołanie się do argumentacji powołanej przez Sąd I instancji.

W tym stanie rzeczy w pełni należy podzielić dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę prawną.

Odnosząc się do argumentacji zawartej w apelacji strony pozwanej wskazać należy, że istniały podstawy do przyjęcia odpowiedzialności pozwanego Skarbu Państwa za naruszenie dóbr osobistych powoda takich jak zdrowie i godność, na skutek umieszczenia powoda w celi z osobami palącymi. W szczególności oczywisty jest wniosek, że przebywanie z osobami palącymi narusza wskazane dobra osobiste powoda. Trafnie natomiast przyjął także Sąd I instancji, że działanie strony pozwanej w tym zakresie nosi cechy bezprawności. Tym samym spełnione zostały przesłanki, o jakich mowa w art. 23 i 24 kc.

Zasadnie przyjmuje Sąd Okręgowy, że z mocy powołanej w zaskarżonym uzasadnieniu regulacji prawnej na Dyrektorze Aresztu Śledczego ciążył prawny obowiązek zapewnienia, by powód, jako osoba niepaląca, nie był narażony na skutki palenia tytoniu przez osoby umieszczone w tej samej celi. Podzielić także należy pogląd, że o wykonaniu tego obowiązku nie decyduje formalna poprawność prowadzonej dokumentacji. Tym samym dla uniknięcia odpowiedzialności strony pozwanej nie jest wystarczające dysponowanie deklaracjami o niepaleniu tytoniu, o ile ujawniona została wiedza, że deklaracje te nie odpowiadają prawdzie. Innymi słowy, ujawnienie, iż z osobami niepalącymi przebywają współosadzeni, którzy faktycznie palą papierosy, rodzi obowiązek nie tylko weryfikacji złożonych przez nie deklaracji, lecz takiego rozlokowania osadzonych, by w sposób realny zapewniona była izolacja osadzonych w warunkach odpowiadających przyjętym standardom. Ustalenie, że powód zgłaszał fakt palenia

osadzonych z nim osób funkcjonariuszom Aresztu Śledczego powoduje, iż działanie strony pozwanej w tym zakresie było bezprawne.

W tym stanie rzeczy, wbrew zarzutom apelującego Skarbu Państwa, istniały podstawy do zastosowania art. 448 kc. Zbędne z tym zakresie było czynienie dalszych ustaleń faktycznych. Nie budzi wątpliwości ocena, że dla powoda – jak dla każdej osoby niepalącej – wdychanie dymu tytoniowego jest szkodliwe i uciążliwe. Tym samym zasadne było zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia, którego wysokość nie została ustalona na wysokim poziomie.

Podzielić także należy ocenę roszczenia powoda w tej części, w której Sąd powództwo oddalił.

Przede wszystkim powód nie udowodnił faktu powstania po jego stronie szkody. Żaden z przedstawionych dowodów nie wykazuje, iż uszkodzeniu uległ jego wózek inwalidzki oraz doszło do zniszczenia jego ubrania.

Nie zostało także wykazane, by miały miejsce przypadki znieważenia powoda, w tym poprzez niewłaściwy stosunek do niego funkcjonariuszy i używanie słów obraźliwych bądź znieważających.

Powód nie wykazał, by nie miał zapewnionej właściwej opieki medycznej.

Trafna jest także ocena, że takie działania strony pozwanej, jak umieszczenie powoda w celi na pierwszym piętrze i związane z tym trudności w jego transporcie naruszyły jego dobra osobiste i nosiły cechy bezprawności.

Z przyczyn powołanych przez Sąd Okręgowy, nie można oceniać jako bezprawne działań strony pozwanej, których skutkiem było ograniczenie korzystania przez powoda z praktyk religijnych. Osadzenie w warunkach izolacyjnych z natury rzeczy rodzi ograniczenia, a zaliczenie powoda do określonej grupy w ramach stosowania środka tymczasowego aresztowania, przy uwzględnieniu ilości współosadzonych powoduje, że jako usprawiedliwione należy ocenić niezbędne ograniczenia w tym zakresie. To wszystko w sytuacji, w której powód nie był pozbawiony opieki kapelana oraz innych form dostępu do posługi religijnej..

Podzielić wreszcie należy ocenę Sądu Okręgowego, że osadzenie powoda przez okres 28 dni w warunkach niezapewniających 3 m² na jednego osadzonego nie stanowiło działania bezprawnego, skoro znajdowało oparcie w decyzjach Dyrektora Aresztu Śledczego, wydanych z upoważnienia zawartego w art. 110 kkw.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 kpc, orzekł jak w sentencji, o kosztach postępowania apelacyjnego orzekając zgodnie z art. 100 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc.